

Część I

WPROWADZENIE.

WYKSZTAŁCANIE MĄDROŚCI FILOZOFICZNEJ – POSZUKIWANIE ZASADY OBJAŚNIAJĄCEJ

1. Wstęp

Grecki okres archaiczny traktowany jest jako szczególnie znaczący dla rozwoju niezwykle wyrafinowanej kultury. Badania nad archaicznymi czasami historycznymi, rekonstrukcja obrazów ówczesnych praktyk, rozwoju relacji społecznych, ludzkich wartości i wreszcie „ewoluujące” ogólne wizje filozoficzne spowodowały, że starożytna Grecja kojarzy się z wysoką kulturą i sztuką, filozofią i nauką, z konstrukcją *polis*, demokracją i kodeksami prawa. Co ważne, owa epoka dostarczyła wielu podstawowych pojęć używanych do dzisiaj, takich jak demokracja, tyrania, polityka, wolność, równość, samorządność czy sprawiedliwość. Wyszła zaś od postawienia wielkich pytań o zasady rządzące kosmosem i prawa kierujące ludźmi. To wówczas położono fundamenty europejskiej filozofii, mistyki i co istotne – nauki. Zainteresowano się kwestią reguł rządzących wszelkim ładem. Te rozważania, które budowały kulturę grecką po tzw. wiekach ciemnych, zaproponowały ostatecznie interpretacje, pojęcia i idee ważne dla kultury europejskiej. Bez nich nie byłoby najpierw greckiej tradycji klasycznej i zapewne inaczej wyglądałaby historia i współczesność społeczeństw – nie tylko europejskich – ich kultury, nauki, a zwłaszcza ustrojów państw i prawa. Mądrość najstarszych przemyśleń, także dla współczesnej refleksji i praktyki, ma niezwykłą wartość. Stale uczestniczą w wypracowaniu lepszych argumentów w debacie teoretycznej i służą dokonywaniu wyborów praktycznych

między różnymi przedsięwzięciami ludzkimi¹. Owe mądrości to „skała macierzysta” kultury europejskiej, a zwłaszcza jej humanistycznej części. Świadomość tej treści, a nade wszystko postępowanie zgodnie z jej rozumno-umiarkowanymi i etycznymi zasadami sprawiło, że część Europejczyków okazała się być „piśmiennymi” ludźmi. Owe osiągnięcia stanowią wielki zbiór ostrzeżeń przed popełnianiem *hybris* i wskazań właściwego działania.

Początki filozoficznej refleksji² nad losem i naturą człowieka, nad światem i *polis*, nad prawem, które rządzi kosmosem i ludzką rzeczywistością zawarte są w epoce archaicznej, a ich korzenie wyrastają z kwestii poruszanych w epejach Homera. Archaiczna epoka, niezwykła dla rozwoju myśli filozoficznej Grecji i Europy, rozpoczęła się nieco przed 600 r. p.n.e., zaś jej koniec przypada na lata przed 400 r. p.n.e. (ok. 630 do 438 r. p.n.e.)³. Ale można tu dodać, że w historii kultury i sztuki pojęcie okresu archaicznego używa się na określenie epoki, której początek wyznacza pojawienie się pisma (VIII w.), a która trwa do wybuchu wojen grecko-perskich (początek V w.). Z kolei V w. został określony jako klasyczny z uwagi na niebywały rozkwit sztuki (np. Fidiasz) i dla odróżnienia od okresu wcześniejszego. W tym ujęciu termin „archaiczny” odnosił się do czegoś jeszcze niedoskonałego, słabszego, gorszego, a więc miał znaczenie wartościujące. Współcześnie, po odkryciach osiągnięć epoki archaicznej, ów termin „archaiczny” stracił swój dawny, ocenny charakter⁴. W okresie archaicznym, przy najszerszym ujęciu obejmującym nawet lata od ok. 800 do 480 r., miały wykształcić się wszystkie elementy tworzące cywilizację grecką, tj. począwszy od poezji, architektury i planowania miast, aż po sztukę i filozofię⁵. Owa nagła końcowa data epoki archaicznej zbiega się z wybuchem drugiej

¹ Niniejsza praca m.in. stanowi rozwinięcie treści książki autora pt. *Filozofia i teoria prawa* (Warszawa 2012) w części dotyczącej myśli antycznej.

² Badania nad koncepcjami myślicieli archaicznych sięgają zwłaszcza do prac Platona i Arystotelesa. Dużą przydatność w tym zakresie przypisuje się zbiorowi fragmentów wypowiedzi tzw. przedsokratyków opracowanemu przez Dielsa (*Fragmente der Vorsokratiker. Griechisch und Deutsch, 10 Auflage hrsg. von W. Kranz* oraz zbiór świadectw doksograficznych: *Doxographi Graeci*). Fragmenty wypowiedzi najstarszych filozofów znalazły się w pracach stoików, sceptyków czy Ojców Kościoła. Jako znaczący dla wizji archaicznych wymieniany jest komentarz Simplicjusza z VI w. n.e. do pierwszej księgi *Fizyki* Arystotelesa. Zrozumienie zachowanych fragmentów myśli presokratyków możliwe jest, w ocenie Gadamera, przy studium tekstów, w których są zawarte, *idem, Początek filozofii*, tłum. J. Gajda-Krynicka, Warszawa 2008, s. 41–43.

³ Na grecką tablicę chronologiczną składają się: 1) cywilizacja pałacowa (ok. 3000–1250 r. p.n.e.); 2) wieki ciemne (1250–ok. 900 r. p.n.e.); 3) okres geometryczny (po 900–przed 700 r. p.n.e.); 4) okres orientalizujący (ok. 725–609 r. p.n.e.); 5) okres archaiczny (ok. 630–438 r. p.n.e.). Zob. O. Murray, *Narodziny Grecji*, tłum. A. Twarddecki, Warszawa 2004, s. 391–396.

⁴ W. Lengauer, *Starożytna Grecja okresu archaicznego i klasycznego*, Warszawa 1999, s. 17–18.

⁵ H.A. Shapiro, *Introduction*, w: *The Cambridge Companion to Archaic Greece*, red. H.A. Shapiro, Cambridge 2007, s. 1.

wojny perskiej. I zapewne o tej dacie politycznej można powiedzieć, że raczej konwencjonalnie nadaje się do zamknięcia epoki. Za tą datą nie stoi rozwinięte uzasadnienie merytoryczne, zwłaszcza że od 479 r. poezja, sztuka i filozofia stały się inne. Na przykład całkiem nowa filozofia pojawiła się dopiero w połowie życia Sokratesa. Charakterystyczny dla epoki archaicznej był wynalazek poznania empirycznego (zmysłowego) i racjonalnego, przy czym ze spekulacją rozumową wiązano cnotę umiaru; fundamentalne zaś dla Sokratesa, inicjującego epokę klasyczną, okazało się odkrycie sensu moralności i wyposażenie racjonalności w klucz moralny, tj. w kryterium oceny prawidłowości myślenia. Od tego momentu pojawia się pogląd, że zachowanie niemoralne nie może być racjonalne. Zachowanie będzie racjonalne, o ile będzie etyczne, tj. będzie służyło dodatnim wartościom. Zatem wcześniejsze wizje poetów, mędrców i myślicieli przyrody przygotowały projekt Sokratesa uznający, że filozofia za pomocą drogi rozumowej nauczy, jak docierać do tego, co dobre, sprawiedliwe i pożyteczne.

Powszechne jest uznanie dla filozoficznego sposobu rozważań jako kluczowego dla „uruchomienia” poznawczej i innowacyjnej mechaniki myślenia ludzkiego. O znaczeniu poznawania wspomniał już Arystoteles w *Metafizyce*, mówiąc, że ludzie z natury dążą do niego, czego dowodzi zainteresowanie zmysłami. Poznanie (τὸ εἰδέναι) i zdolność rozumienia, wedle filozofa, należą bardziej do wiedzy niż do doświadczenia. I to o ludziach wiedzy twierdził, że są mądrzejsi od empiryków, gdyż „mądrość zależna jest we wszystkich przypadkach raczej od wiedzy” (Arystoteles). Uzasadnia to okoliczność, że „empiryki znają skutek (τὸ ὄν), ale nie znają przyczyny (τὸ διότι), a teoretycy znają i skutek, i przyczynę” (Arystoteles). Człowiek, który posiada wiedzę, ma możliwość uczenia. Postrzeżeń zmysłowych filozof nie uznał za wiedzę prawdziwą (*sophia*), mimo że dostarczają autorytatywnej wiedzy o poszczególnych faktach, bowiem nie odpowiadają na pytanie „dlaczego”; np. mówią, że ogień jest gorący, ale nie objaśniają przyczyny. Empiryk miał więc być mądrzejszy od osób dysponujących wrażeniami zmysłowymi, uczone zaś od empiryka, nauki teoretyczne miały zawierać więcej mądrości niż wytwórcze. O mądrości filozof mówił, że jest wiedzą dotyczącą pierwszych przyczyn i zasad⁶.

Fundamentalną kwestią jest zakres zainteresowań przedmiotu filozofii. W jej tradycyjnej, ogólnej systematyce wyróżniano zagadnienia ontologiczne (dotyczące bytu, rzeczywistości), poznawcze (epistemologiczne) i aksjologiczne. Rozważania filozoficzne związane z trzema kwestiami: 1) co jest przedmiotem refleksji, 2) jak można to coś poznawać i 3) dlaczego należy to coś rozważać. Refleksje z tego obszaru powoli nabierały cech nauk szczegółowych. To zaś, co polega bardziej

⁶ Arystoteles, *Metafizyka*, tłum. K. Leśniak, Warszawa 2013, s. 21–23 (980a; 981b).

na wartościowaniu, na uznawaniu, co jest ważne w życiu ludzkim, jakie dobra stanowią o człowieczeństwie, ma cechować refleksję filozoficzną. Powyższe uwagi nie objaśniają impulsu i sensu rozwoju myślenia filozoficznego. Nadto zabrakłoby bardziej szczegółowych prób odpowiedzi na różne pytania dotyczące przede wszystkim prawa, które jest fundamentem budowli – relacji między ludźmi w społeczeństwie, a w tym np. o źródła autorytetu prawa, a jeszcze bardziej objaśnień kluczowej kwestii, dlaczego owo prawo nie jest wyłącznie narzędziem władzy (autorytetu), ale także przeciw władzy (np. świat praw człowieka). Ważna jest zatem kwestia, jak sens filozofowania ujmują zwłaszcza starożytni myśliciele – ojcowie założyciele tego sposobu objaśniania świata i człowieka. Tym bardziej że głębszy namysł nad współczesnymi problemami ludzi dostrzega sens sięgania do najstarszych rozważań mimo takich opinii, które objaśniający sens wiążą tylko ze współczesnymi szczegółowymi naukami. Zatem w nauce prawa dowodzi się np., że jurysprudence, która nie zna filozofii i historii prawa, jest „ślepa i porusza się po omacku”, zaś szczegółowa wiedza „gałęziowa” okazuje się płytką i uproszczona, jeżeli pomija dorobek antycznej kultury⁷. Podobny pogląd dotyczy wąskiej techniczno-technologicznej wiedzy z zakresu innych dyscyplin, jak np. ekonomii, medycyny, polityki, a nawet nauk politechnicznych. W każdym razie ważne dla tzw. mądrości prawa jest odnotowanie zakresu problemów filozoficzno-prawnych w stosunku do obszarów filozofii w ogóle. W tym obszarze wyrażany bywa pogląd, że na tradycyjną listę problemów filozoficznych „zachodzą” problemy refleksji filozoficzno-prawnej, a obejmują one: 1) logikę, polegającą na badaniu poprawności rozumowania; 2) epistemologię, obejmującą „badanie zasadności naszych roszczeń do wiedzy, stałe próby odpowiadania na pytanie »Skąd wiesz?«”; 3) metafizykę badającą inną rzeczywistość „niż ta, którą badają historia oraz nauki empiryczne i matematyczne (zajmuje się ona również kategoriami, o których powiada się, że składają się na ludzką myśl, takimi jak substancja, atrybut, liczba”); 4) „badanie wartości, a przede wszystkim dobra (etyka) i piękna (estetyka). We wszystkich tych dziedzinach stale będą obecne pytania: »Co masz na myśli?« i »Skąd to wiesz?«”⁸.

Myśl filozoficzno-naukowa świata archaicznego charakteryzowana bywa często jako poświęcona przyrodzie, co nie jest trafne. Epoka ta ujmowana jest także z perspektywy osiągnięć określanych jako racjonalna teologia. W poszukiwaniach wielu myślicieli, oprócz rozważań nad naturą świata odwołujących się do doświadczeń zmysłowych, pojawia się również próba pozazmysłowych objaśnień różnych zjawisk. Wizje wielu filozofów dotyczące świata i człowieka rozwijały się w twórczym,

⁷ M. Kuryłowicz, *Prawa antyczne. Wykłady z historii najstarszych praw świata*, Lublin 2006, s. 18–22.

⁸ J. Hospers, *Wprowadzenie do analizy filozoficznej*, tłum. B. Chwedeńczuk, Warszawa 2001, s. 18.

ewolucyjnym i interpretacyjnym powiązaniu z innymi „teoretycznymi” poszukiwaniami, jak i dzięki uczestnictwu ich twórców w określonej rzeczywistości społecznej i politycznej. Podjęto dyskusję o rządach nad człowiekiem sił boskich, kosmosu, natury i innego człowieka. W rezultacie tego wykształciło się fundamentalne podejście rozróżniające między: 1) miarą wyznaczaną człowiekowi przez naturę (przyrodę), tj. prawa natury i 2) miarą (regułami), które ludzie (jednostka, wspólnota) wytwarzają dla własnego postępowania jako skutek swojej woli. Pojawiły się wizje reguł ustanowionych dla człowieka z woli boskiej bądź ludzkiej konwencji – umowy. Projekty epoki archaicznej objęły ogromny obszar problemów, które współlistniały w wielkim skondensowaniu, zanim zaczęły być szczegółowo zgłębiane. Tym, co wyznacza ramy najstarszej filozofii, także refleksji nad normą, jest myśl o wszystko jednoczącej i objaśniającej zasadzie rzeczywistości. Skierowanie natomiast uwagi na objaśniającą zasadę transcendentálną (Sokrates–Platon) oznaczało pojawienie się kolejnej wielkiej wizji filozoficznej i rozwinięcie wielu wcześniejszych rozmyślań prawnych oraz etycznych. Refleksja zaś nad prawem i ładem w *polis* oznaczała nie tylko część filozofii (filozofii prawa), ale dostarczyła podstaw do ogólnego namysłu nad kosmicznym porządkiem i jego uniwersalnym prawem.

Ze względu na fundamentalne znaczenie mądrościowego myślenia o prawach, zasadach, porządku *polis* czy władzy dla budowy i rozwoju spekulacji filozoficznej, również obecna refleksja filozoficzna w znacznym stopniu pozostaje w ściślejszych relacjach z obszarem określanym jako filozofia polityki, a zwłaszcza prawa. Otóż te filozofie w sposób szczególny zajmują się wspomnianymi pojęciami (prawo, ład, zasada, *polis*, sprawiedliwość), które miały, jak wspomniano, „założycielskie” znaczenie dla świata myśli archaicznej. Można tu na marginesie dodać, że termin „filozofia prawa”, który pojawił się pod koniec XVIII w.⁹, w jakimś najbardziej ogólnym ujęciu wyrażać ma coś, co określane bywa jako „mądrość prawnicza”, ale także jest spojrzeniem na „prawo oczyma filozofa”¹⁰.

⁹ G. Hugo użył terminu „filozofia prawa” (*Rechtsphilosophie*) w 1798 r. w pracy: *Lehrbuch des Naturrechts als einer Philosophie des positiven Rechts* (Podręcznik prawa naturalnego jako filozofii prawa pozytywnego).

¹⁰ A. Kość, *Podstawy filozofii prawa*, Lublin 2001, s. 18–22; zob. też: *The Philosophy of Law. An Encyclopedia*, red. C.B. Gray, New York–London 1999, s. 115; M. Szyszkowska, *Europejska filozofia prawa*, Warszawa 1995, s. 2 i nast.; G.L. Seidler, *Moje poglądy tolerowano*, w: *Nauka a polityka. Dziwne losy filozofii prawa w Polsce*, red. M. Szyszkowska, Warszawa 2001, s. 73 i 75; H. Jankowski, *Danina na rzecz ideologii*, w: *Nauka a polityka...*, s. 82 i nast.; Ł. Pikuła, *Prawo człowieka do słusznego prawa w perspektywie filozoficzno-prawnej*, w: *Efektywność Europejskiego Systemu Ochrony Praw Człowieka*, red. J. Jaskiernia, Toruń 2012, s. 131 i nast.; R. Tokarczyk, *Filozofia prawa*, Lublin 2000, s. 16 i nast.; M. Szyszkowska, *Teoria i filozofia prawa*, Warszawa 2008, s. 23.

U podstaw rozważań społeczno-filozoficznych często znajduje się myśl o prawie jako władzy, instrumencie, którym posługuje się rząd, ale na prawo spogląda się też z punktu widzenia jego służby rządzonemu człowiekowi. W najodleglejszej przeszłości podjęto nie tylko kwestię rozumienia prawa, ale też jego politycznego stanowienia i wartościowania. Prawo pojmowano jako narzędzie władzy królewskiej, ale też dowodzono, że jego celem jest służyć tzw. dobru wspólnemu, rozważano konflikt ustaw władzy z obyczajami (Sofokles, *Antygona*). Ważne było uzasadnienie tych poglądów. Pierwsze wyraźne etyczne podejście do prawa i polityki podjął Sokrates, kończąc tym ostatecznie archaiczne podejście do prawa i porządku. Odniósł się w ten sposób do sensu prawa i władzy, nad którym zastanawiali się już najstarsi poeci (np. Homer, Hezjod), opisując owe relacje w świecie olimpijskiego boskiego wzorca i życia arystokratycznego, a także porządkując kosmiczny i boski świat w myśl swoistej logiki genealogicznej. Ogromną część i podstaw najstarszej filozofii stanowi również refleksja nad porządkiem kosmosu i *polis*. Kwestią były zwłaszcza zasady traktowane jako źródło pochodzenia wszystkiego (wytwarzania) i zasady jako regularności działania wszechświata, *polis* i człowieka. Te drugie oznaczały porządkujące prawo, które bądź było związane z tymi pierwszymi zasadami, bądź pojawiło się w opiniach myślicieli jako wytwór natury ludzkiej. Ale o najstarszej tradycji pojmowania *polis* i jego prawa można powiedzieć, że ma charakter prawnonaturalny. Owa wizja wpłynęła na przyszłość Europy¹¹.

Czasy archaiczne traktowane są jako epoka współzawodnictwa (*agonu*). Jej korzenie sięgają homeryckiej etyki walki wysławiającej bohaterów wojennych. Odchodząc od owego *egonu*, archaiczne współzawodnictwo zaproponowało rywalizację zwłaszcza w obszarze kultury i sportu, a jego sensem stało się bycie najlepszym¹². Nie oznacza to, że pohomeryckie czasy porzuciły tradycję związaną ze światem mitów. Ale nowa idea współzawodnictwa zwróciła uwagę na fundamentalny nakaz umiarkowania. Przekroczenie go – w postaci *hybris* – oznaczało niedopuszczalną w świetle ładu boskiego pychę. Nakaz umiarkowania był też „kamieniem węgielnym” demokracji ateńskiej (Solon). Bez umiaru nie ma demokracji, nakaz umiarkowania okazał się zaś rezultatem racjonalizowania.

Refleksja nad archaicznym prawem i filozofią w wytwarzającej je *polis* odnosi się do jednego z fundamentów wartości konstytuujących podstawę kultury Europy. W szczególnie trudnych przypadkach współcześnie orzekający sąd ma do dyspozycji nie tylko inspiracje płynące ze starożytnego prawa rzymskiego, religii judeo-chrześcijańskiej, ale zwłaszcza z filozofii i prawa greckiego. Archaiczne, a nawet

¹¹ M. Kuryłowicz, *op. cit.*, s. 18–22.

¹² O. Murray, *op. cit.*, s. 267.

przedarchaiczne myśli i doświadczenia nie są skamieliną, można w nich ciągle poszukiwać inspiracji dla współczesnych koncepcji i ich krytyki. Pomagają w ostatniej instancji rozstrzygnąć w sporach o wartościach.

2. Problem rekonstrukcji początków filozofii

Archaiczni myśliciele próbowali poznać zasady rządzące kosmosem. Ale to zwłaszcza z imieniem Sokratesa (Platona) i jego dialogami¹³, w których coś się dzieje (wydaru), wiązana jest głębsza racjonalizująca rozmowa, zastanowienie się nad sprawami człowieka i ładem w *polis*, nad ustrojami społecznymi, w których żyją ludzie, i prawem zarządzającym porządkiem społecznym. Na homeryckie prakorzenie filozofii wskazuje swoisty obowiązek najstarszych filozofów, aby „walczyć z Homerem i jego niefrasobliwą religią w imię wyższej etyki i rozumu” (Parandowski). Po Ksenofanesie i Heraklicie walkę tę podjął Platon, któremu w związku z tym zarzucono, że zapomniał, ile sam zawdzięcza wielkiemu poecie. Ale ostatecznie znacząca jest opinia, że filozoficzna krytyka Homera okazała się bezsilna, gdyż nie zachwiała jego poetyckiej pozycji¹⁴.

Rozważania nad wyształcaniem filozofii i początkowym stadium jej wzrostu zwykle sięgają po rekonstrukcję fragmentów prac myślicieli archaicznych. Poszukiwania te bywają wspierane kulturowymi i historycznymi opisami epoki. Jednak do ujęcia zjawiska „początkowości” przywoływane bywają myśli opierające się na obrazie (opisie) z perspektywy tzw. końca zdarzenia (po czasie). Interpretacja tych dwóch biegunów w ujęciu Gadamera oznacza, że „początkowość” wyraża się w charakterystyce końca, który ujawnia przyswojenie początkowości. Dlatego poszukiwania „początkowości” filozof wiąże z rezultatami prac przedstawicieli kolejnej (po archaicznych myślicielach) grupy filozofów, tj. Platona i Arystotelesa, a więc po pewnym zakończeniu pierwszego stadium filozofii. Początkowość (odróżniana od początku) określana bywa jako „jeszcze niezreflektowany i określony, niepojmujący samego siebie i swego celu, jednocześnie jednak uruchamiający pewien proces rozwojowy – proces postaciowania, motywowania i tworzenia nowych struktur znaczeniowych”¹⁵. Taka początkowość, swoisty impuls ma pojawić się przed przewidywaniem jakichkolwiek następstw. Owa początkowość filozofii przychodzi wraz z myślicielami

¹³ O dialogach sokratejskich wspomina Arystoteles w *Poetyce*, zob. *idem, Retoryka. Retoryka dla Arystotelesa. Poetyka*, tłum. H. Podbielski, Warszawa 2004, s. 317 (1447b). Ten gatunek literacki, powstały z rozmów prowadzonych przez Sokratesa, rozwinął Platon.

¹⁴ J. Parandowski, *Homer*, w: *Homer, Odyseja*, tłum. J. Parandowski, Warszawa 1964, s. 31–32.

¹⁵ J. Brudzińska, *Przedmowa*, w: H.-G. Gadamer, *op. cit.*, s. 8–11.